GAZETA USTROŃSKA

NA CZANTORIĘ

ZAKŁAD ZA 4 MILIONY

KLĘSKA NIERODZIMIA

Nr 36 (828) **6 września 2007 r.** **1,70 zł** (w tym 0% Vat) Nakład: 1400 egzemplarzy **ISSN 1231-9651**



Mamy wrzesień a drzewa ciągle zielone. **Fot. W. Suchta**

NARODOWE PRZYWARY

Rozmowa z posłem Janem Szwarcem

To co się dzieje w sejmie widzimy tylko w telewizji. Jak to wygląda faktycznie. Czy posłowie wszędzie już się kłócą, czy tylko przed kamerami?
Większość posłów ze sobą normalnie rozmawia. To co widać w telewizji to wierchuszka poszczególnych partii. Najczęściej pyskówka rozgrywa się w mediach. Większość posłów ma oczywiście swoje zdanie, rozmawiamy o tym i w wielu sprawach się zgadzamy.
A potem przychodzi głosowanie z dyscypliną partyjną.
Jeżeli się jest członkiem danego klubu, trzeba się podporządkować. U nas w SLD nie ma jakichś rygorów wobec posłów, ale są partie, które stosują nawet kary finansowe, gdy się głosuje niezgodnie z ustaleniami.

(dok. na str. 2)

JAK FORMUŁA 1

30 sierpnia po przerwie wakacyjnej odbyła się 12. sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM **Stanisław Malina**.

PIERWSZE PÓŁROCZE

Radnym przedstawiono informacje z realizacji budżetu miasta w pierwszym półroczu. Jak informował burmistrz **Ireneusz Szarzec** za pierwsze półrocze otrzymano pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Miasto na bieżąco spłaca kredyty i wszelkie zobowiązania. Dochody zrealizowano w 50%, wydatki natomiast w mniejszym zakresie, ale tak jest co roku. Po prosu większość robót kończy się w drugim półroczu i wtedy następują płatności. Co prawda w telewizji mówi się o zwiększonych dochodach samorządów, co związane jest z pomyślną koniunkturą, ale dotyczy to przede wszystkim większych miast. Skarbnik **Maria Komadowska** dodała, że budżet miasta jest zadłużony

(dok. na str. 6)

NARODOWE PRZYWARY

(dok. ze str. 1)

A panu zdarzyło się głosować nie tak jak SLD?
Rzadko, ale się zdarzało, jak chociażby gdy chodziło o górnictwo. Wtedy okrzyczano nas prawie zdrajcami, bo głosowaliśmy niezgodnie z poleceniem klubu.
Jak pan ocenia obecną sytuację?
Jest dość makabryczna. PiS zaczyna odgryzać sobie własny ogon. Jest to niezrozumiałe, że bierze się do rządu ludzi ponoć doskonałych, zaufanych, znających się na problemach, a po czasie okazuje się, że to nie nadający się zdrajcy i się ich zamyka.
To nie pierwszy rząd, z zamykanymi ministrami.
U Jakubowskiej chodziło o jedno słowo, być może znaczące, ale do dziś nie udowodnione.
A sprawy w Opolu?
Mówimy o rządzie.
To tak jakby nie było w tym kraju uczciwych ludzi.
Jesteśmy narodem niezbyt mądrze wykonującym swoje obowiązki. Ten chaos w Polsce jest smutny. To powoduje, że nie jesteśmy w stanie zrobić wielu rzeczy. Chociażby przed Euro 2012 trzeba podejmować szybko decyzje, rozpoczynać konkretne działania, a my nadal nie mamy do tego odpowiedniego prawa. Teraz wybory, znowu ucieknie pół roku i nasz wizerunek w Europie nie będzie najlepszy.
Kolejne rządy załamują się po dwóch latach. To może skrócić kadencje sejmu?
Niewiele to da. Dla rządu potrzeba 8 lat, żeby pokazać, że coś zostało zrobione.
Ale rządy u nas wytrzymują dwa lata.



J. Szwarc podczas tegorocznych Dożynek. Fot. W. Suchta

To niestety świadczy o tym, że do władzy dobierają się ludzie nie mający odpowiedzialności za państwo, za naród, a nawet za swoje środowisko. Może to nasze przywary narodowe. Niestety dla wielu polityków celem jest stanowisko. A co będzie dalej? Niech się martwią inni. Moim zdaniem na dzień dzisiejszy powinno się powołać rząd fachowców i pracować nad wieloma istotnymi sprawami dla tego państwa. Niestety zachowanie tego rządu jest szokujące. Dotychczas nie było sytuacji, by partia rządząca proponowała wybory. Jeżeli jest tak dobrze, jak mówi premier, to po co wybory.
Bo nie ma większości
To trzeba się dogadywać. PO jest blisko ideowo PiS. Przecież mieli razem rządzić. Nie wiem co jest ważniejsze, sprawy państwa, czy nowe wybory.
Wiele wskazuje na to, że po wyborach rządzić będzie PO wraz z LiD. Co pan o tym sądzi?
Nie jestem takim optymistą. Wypowiedzi Donalda Tuska są szokujące. Ostatnio stwierdził, że nie wyobraża sobie współpracy z PiS, SLD, LPR, Samoobroną. To z kim? To dla mnie niezrozumiałe, że polityk żądający wyborów nie jest w stanie określić z kim może rządzić.
A może to chodzi i animozje między liderami różnych partii?
Bardziej chyba jest to spowodowane obecnymi działaniami rządu, a przede wszystkim ministra Ziobry i premiera. To co się dzieje jest porażające. Kiedyś mówiłem na spotkaniu z mieszkańcami, co się robiło przeciw posłance Ostrowskiej. Oskarżano ją o korupcję, mimo stwierdzeń prokuratorów, że nie ma żadnych związków z aferą paliwową. Obecnie coraz więcej polityków mówi, że PiS po prostu kłamie.
A jeżeli się okaże, że mówi prawdę?
Nie twierdzę, że wszystko jest kłamstwem. Ale to co mogłem stwierdzić z autopsji w sprawie pani Ostrowskiej, zupełnie inaczej było przedstawiane prze ministra. Wiem, że kłamali. Czy teraz kłamią? To powinna wyjaśnić komisja sejmowa. Nie można zamykać człowieka składającego zeznania przed komisją sejmową. To żenujące.
Co pan sądzi jako poseł o skróceniu kadencji?
W tej sytuacji politycznej nie może dalej sejm pracować i dlatego wybory są konieczne, ale nie w takiej formie. Jeżeli się ma tak wielkie zastrzeżenia do rządu i pozwala się temu rządowi pozostawać do wyborów przy władzy, to jest to nieporozumienie. Powinno być konstruktywne wotum nieufności, by zaprzestać tych wszystkich działań, a PiS posiada wszystkie narzędzia i może się nimi posługiwać. W ten sposób daje się szanse na zwycięstwo PiS.
Czy będzie pan kandydował, o ile dojdzie do wyborów w tym roku?
Decyzję podejmę po rozwiązaniu sejmu, ale skłaniam się ku temu, by w wyborach już nie kandydować. Działania polityków w naszym państwie nie pasują do mojej mentalności, do mojej psychiki i kosztuje mnie zbyt wiele nerwów. A przy tym wszystkim często człowiek jest bezsilny.
Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: **Wojsław Suchta**

---

to i owo z okolicy

W Śląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie znajduje się kilka cennych eksponatów z terenu Śląska Cieszyńskiego. Obejrzeć można m. in. drewnianą chatę z Istebnej-Wilczego, która liczy już sobie ponad 100 lat.

* * *

Trójwieś leży na tzw. europejskim dziale wód, pomiędzy dorzeczami Odry, Wisły i Dunaju. Potok Czadeczka wypływa z Jaworzynki, a jego wody wpadają do... Wagu i dalej Dunajem do Morza Czarnego. Olza wpada do Odry, a z jej nurtem do Morza Bałtyckiego.

* * *

Niedaleko Przełęczy Kubalonka w 1957 r. postawiono zabytkowy, drewniany kościółek, przeniesiony ze śląskich Przyszowic. We wnętrzu świątyni można podziwiać zabytkowy ołtarz i ambonę. Ściany zdobią ludowe rzeźby artystów z istebniańskich groni.

* * *

Ciekawą historię ma karczma „U Ujca" w Istebnej Centrum. Ujec Gazur w okresie międzywojennym gościł tu m. in. F. Nowowiejskiego, G. Morcinka, M. Konopnicką, M. Wysłouchową, a nawet I. Paderewskiego. W dużej sali stała wtedy wielgachna szafa z książkami, dzięki czemu światlejsi górale mieli dostęp do literatury i było pierwsze w groniach radio na baterie.

* * *

W podziemiach cieszyńskiego ratusza znajdował się w minionych wiekach areszt. Magistrat zapewniał skazanym tylko wodę. O chleb musieli zadbać sami. Obecnie w tych pomieszczeniach są magazyny.

* * *

Szkoła Główna została utworzona nad Olzą w 1777 r. Mieściła się w budynku szkoły miejskiej koło pierwszego kościoła parafialnego. Teraz na tym miejscu jest plac Teatralny.

* * *

W 1927 r. Jan Molin uruchomił pierwszą linię autobusową z Cieszyna do Wisły przez Cisownicę. Dwa lata później firma zaczęła obsługiwać trasę Cieszyn – Zebrzydowice, natomiast w 1930 r. powstało stałe połączenie z Bielskiem. Przejazd trwał niecałe pół godziny.

* * *

Wilamowice graniczą ze Skoczowem, Międzyświeciem, Iskrzyczynem i Simoradzem. To ciekawa wioska. Ma dzielnice: Jankowice, Wróblowice, Pustki, Łąkę Miotłowską i Za Lasem. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

AS ZAPRASZA

Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt AS zaprasza do ustrońskiego amfiteatru na kolejną edycję imprezy „Każdy As jest nasz'. Z roku na rok, to spotkanie miłośników zwierząt i ich podopiecznych, cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W tym roku odbędzie się ono w niedzielę 9 września. Początek o godz. 15.00. W programie: konkurs z nagrodami na najmilszego kundelka (rejestracja psów od godz.14.30), adopcja psów ze schroniska w Cieszynie, aukcja obrazów o tematyce „Moje zwierzątko", występ zespołu artystycznego oraz pokaz psich zabaw sportowych. Wstęp wolny.

* * *

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Halina Krężelok z Istebnej i **Aleksander Skrzydłowski** z Ustronia
Beata Frysz z Ustronia i **Krzysztof Gałuszka** z Goleszowa
Dorota Cymor z Ustronia i **Tomasz Karchut** z Ustronia

* * *

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Maria Bernacik	lat 80	ul. Słoneczna 10
Stefania Chrapek	lat 85	ul. Wesoła 37
Joanna Chraścina	lat 80	ul. Różana 18
Stefan Glajc	lat 93	ul. A. Brody 30
Ludmiła Gwiazdowska	lat 80	os. Manhatan 1/20
Anna Jaworska	lat 80	ul. Lipowa 37
Małgorzata Piwko	lat 98	ul. Lipowska 84
Jan Ryś	lat 93	os. Manhatan 7/20
Anna Stawarz	lat 85	ul. Kuźnicza 2
Władysław Zieliński	lat 85	os. Manhatan 3/72

* * *

NA RÓWNICĘ

29 IX odbędą się II Otwarte Mistrzostwa Ustronia MTB w jeździe indywidualnej na czas. Początek o godz. 10.00 przy wjeździe na most na ul. Skalica. Dystans liczy 5,6 km, przewyższenie 430 m, a meta przy schronisku PTTK na Równicy. Uroczyste zakończenie zawodów w ustrońskim amfiteatrze. Zapisy w biurze zawodów - w Miejskiej Informacji Turystycznej, ul. Rynek 2, tel. 8542653 lub na www.ustron.pl. Opłata startowa 15 zł. W dniu zawodów zgłoszenia od godz. 7.30 do 9.30 z opłatą startową 20 zł.

* * *

SESJA O KS. J. JANIKU

15 września o godz. 15.00 w sali parafialnej kościoła ewangelicko-augsburskiego ap. Jakuba odbędzie się sesja popularno-naukowa z okazji 100. rocznicy śmierci ks. Jerzego Janika. W programie wystąpienie ks. Marka Twardzika „Życie i dzieło ks. Jerzego Janika w świetle publikacji własnych, pamiętników oraz codziennej prasy", dr Lidii Szkaradnik „Działalność społeczna i narodowa ks. Jerzego Janika". Wystąpi także Chór Ewangelicki oraz odbędzie się wystawa dokumentów.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Otylia Muszer	lat 83	ul. Wiejska 19
Emilia Heczko	lat 87	ul. Leśna 41

Serdeczne podziękowanie
za okazane współczucie,
modlitwę, złożone wieńce i kwiaty
oraz liczny udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Jana Raszki

składa
żona z dziećmi

KRONIKA POLICYJNA

25.08.2007 r.
O godz. 0.10 funkcjonariusze KP w Ustroniu zatrzymali nieletniego nietrzeźwego mieszkańca Gliwic kopiącego do koszy przy Alei Legionów. Wynik badania: 0.61mg/l. Chłopak przebywał w towarzystwie, w którym jeden również nietrzeźwy mężczyzna uszkodził automat z zabawkami. Badanie wykazało 0.63 mg/l.
26.08.2007 r.
Na terenie pola namiotowego „Jaszowiec" skradziono telefon komórkowy Samsung X 640 na szkodę mieszkanki Dąbrowy Górniczej. Pozostawiła go do naładowania w ogólnodostępnym pomieszczeniu.
26.08.2007 r.
O godz. 22.55 na ul. Hutniczej zatrzymano nietrzeźwego mieszkańca Ustronia kierującego rowerem. Wynik badania - 2,62 prom.
28/29.08.2007 r.
W nocy dokonano włamania do pomieszczenia gospodarczego Klubu Sportowego „Kuźnia Ustroń". Skradziono kanister z 20 litrami benzyny.
28/29.08.2007 r.
Dokonano włamania do budynku gospodarczego na posesji przy ul. Bernadka. Skradziono celmowską wiertarkę.
31.07.2007 r.
Na ul. Katowickiej prowadząca samochód mieszkanka Chorzowa zjechała z drogi i uderzyła w znak drogowy ostrzegający o fotoradarze.
2.09.2007 r.
Na skrzyżowaniu ulic Cieszyńskiej i Katowickiej kierująca fordem focusem mieszkanka Skoczowa wymusiła pierwszeństwo przejazdu i doprowadziła do kolizji z audi kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

27.08.2007 r.
Przez ul. Grabową przeszli wandale wyginając i wywracając znaki drogowe. Strażnicy miejscy udali się na miejsce i o skali zniszczeń poinformowali odpowiednie służby.
27.08.2007 r.
Na ul. Traugutta mandatem w wysokości 100 zł ukarano kierowcę za niewłaściwe parkowanie.
28.08.2007 r.
W Polanie kontrolowano posesje pod względem posiadania rachunków za wywóz śmieci. Nie stwierdzono uchybień.
29.08.2007 r.
W Jaszowcu ustawiono tablicę reklamową bez zezwolenia, dodatkowo zasłaniając znaki drogowe. Sprawę przekazano do Urzędu Miasta.
29.08.2007 r.
Zlokalizowano dzikie wysypisko śmieci przy kładce na Wiśle w Polanie. Sądząc po wyrzucanych śmieciach wysypisko założyli grillujący nad rzeką goście naszego miasta.
31.08.2007 r.
Po robotach drogowych na ul. Równica pozostał żwir i drobne kamienie. Jeden z takich kamieni wyleciał spod koła przejeżdżającego samochodu i ranił w głowę przechodzące dziecko. Nakazano oczyszczenie drogi.
1/2.09.2007 r.
W nocy wandale zniszczyli znaki drogowe na ul. Sportowej. Poinformowano odpowiednie służby.



Karczma Biesiadna w Extreme Parku, ul. Równica 20
zaprasza na wieczorki taneczne przy odlotowej muzyce
w każdy piątek i sobotę od godz. 19.00.
Wstęp wolny.





Pod szpitalem pasą się owce. Fot. W. Suchta

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

W ustrońskim Szpitalu Reumatologicznym powstaje jeden z najnowocześniejszych w kraju Zakładów Rehabilitacji. Kosztować będzie około 4.000.000 zł. co zostanie sfinansowane przez Urząd Marszałkowski oraz ze środków wygospodarowanych przez szpital. Budowę zaplanowano na niecały rok. Obecnie trwają prace wykończeniowe. Jesienią otwarcie.

- Jest to bardzo duży, dobrze urządzony zakład o powierzchni 900 m2, z basenem i stanowiskami do fizykoterapii, mechanoterapii, dodatkowo posiadający klimatyzację – mówi dyrektor dr Ryszard Wąsik. – Zakład zajmować się będzie rehabilitacją układu ruchu.

- Rehabilitacja prowadzona będzie po reumatoidalnym zapaleniu stawów, zapaleniu stawów kręgosłupa, po chorobie zwyrodnieniowej stawów, kręgosłupa. W sumie jest 120 jednostek chorób reumatycznych. Prowadzona też będzie rehabilitacja pacjentów po operacjach, po endoprotezoplastykach stawów biodrowych, kolanowych, operacjach kręgosłupa - mówi zastępca dyrektora dr Danuta Kapołka. - Będą stanowiska do balneoterapii, do leczenia polem magnetycznym i ultradźwiękami, kinezyterapia, zestawy do gimnastyki indywidualnej i zbiorowej. Wszystko to są najnowocześniejsze urządzenia jakimi dysponuje rehabilitacja.

W nowym zakładzie zatrudnionych zostanie 10 magistrów rehabilitacji i kilkunastu techników. Planuje się wykonywanie 250.000 zabiegów rocznie, czyli około 1000 zabiegów dziennie.

- 1000 zabiegów to średnio 250 pacjentów. Dlatego bardzo ważna jest organizacja pracy - twierdzi R. Wąsik. – Równie ważna jak leczenie i warunki pobytowe jest przede wszystkim estetyka pomieszczeń. Wszystko powinno być bardziej ludzkie.

Widać to w całym szpitalu. Na korytarzach zdjęcia krajobrazów naszego regionu, gabloty ze strojami i sprzętami regionalnymi, miejscowe rękodzieło. Od ubiegłego tygodnia w parku przy szpitalu znajduje się zagroda z owcami. To wynik porozumienia z jednym z okolicznych gazdów.



Basen w nowym zakładzie. Fot. W. Suchta

Mieszkańców Ustronia oczywiście najbardziej interesuje to, w jakim stopniu i w jaki sposób będą mogli korzystać z nowego Zakładu Rehabilitacji. Generalnie wygląda to tak, że będą mogli korzystać wyłącznie jako pacjenci szpitala. Chodzi o to, że szpital musi przede wszystkim myśleć o swoich finansach. Ponadto dyrekcja szpitala stwierdza, że medycznie bardziej zasadne jest przyjmowanie pacjentów na leczenie szpitalne niż ambulatoryjne. Mając daną osobę 24 godziny w szpitalu wykonuje się kilkanaście czy kilkadziesiąt czynności, przy ambulatoryjnym jedną lub kilka.

- To jest pewien problem. Przed tym remontem 10-15% naszych zabiegów pobierali mieszkańcy Ustronia – mówi R. Wąsik. - Ale to stwarza zagrożenie dla chorych, ponieważ pozbawiamy możliwości leczenia pacjentów wymagających hospitalizacji.

- Chcemy utrzymać jak najwyższa jakość zintegrowanego leczenia pacjentów szpitalnych. A to zintegrowane leczenie to farmakologia, leczenie operacyjne i rehabilitacja. Musimy dać pacjentowi optimum w czasie jego pobytu. W nowym zakładzie zabiegi będą dla pacjentów oddziału rehabilitacyjnego, oddziału reumatologicznego i dla pacjentów po operacjach.

Basen już jest. Na ukończeniu jest ogród zimowy. Zresztą z tego co już teraz można zauważyć, powstający zakład będzie nowoczesny i estetyczny. Patrząc na to wszystko, przyzwyczajeni do standardów naszej służby zdrowia pacjenci Szpitala Reumatologicznego pytają, czy to aby nie zakład dla gości zagranicznych.

- Szpital dostępny jest dla wszystkich, ale na tych samych zasadach – mówi R. Wąsik. - Jeżeli mieszkaniec Ustronia dostanie skierowanie, do szpitala będzie przyjmowany. Jeżeli będą warunki do przyjęcia w trybie pilnym, to tak się stanie. Myśmy jedynie zrezygnowali z formy rehabilitacji ambulatoryjnej. Każdy pacjent, niezależnie skąd jest, jeżeli zostanie skierowany na leczenie szpitalne, zostanie przyjęty. Lecznictwo i rehabilitacja ambulatoryjna powodują duże zamieszanie. Inny aspekt tej sprawy – żaden z rehabilitantów nie chce otworzyć prywatnej praktyki świadczącej takie usługi. Na konkurs na świadczenie usług rehabilitacji ambulatoryjnej w Skoczowie nikt się nie zgłosił.

- W naszym szpitalu zawsze prowadzono rehabilitację, ale na początku w ramach oddziałów ogólnych. Oddzielono ją kilka lat temu, gdy zmieniły się zasady kontraktowania – mówi D. Kapołka.

Szpital posiada 288 łóżek przy średnim obłożeniu 85%. Wykonuje się 900 operacji rocznie. W sumie w ciągu roku w Szpitalu Reumatologicznym leczy się 5.000 pacjentów. Co jednak najważniejsze placówka nie posiada długów, a nawet wypracowuje własne środki i dzięki temu możliwe jest inwestowanie. **Wojsław Suchta**



Początek roku w SP 2. Fot. W. Suchta

NOWE DYREKTORKI

Z lekkim opóźnieniem, bo 3 września rozpoczął się rok szkolny 2007-2008. Od rana w całym mieście widać było odświętnie ubranych uczniów. Wszyscy zmierzali do swych szkół, a na twarzach nie było widać jakiegoś specjalnego smutku. W końcu ile można wypoczywać. Początek roku także w przedszkolach.

W uroczystym rozpoczęciu roku uczestniczyli dziadkowie, rodzice. W poszczególnych szkołach przygotowano krótkie programy artystyczne. Od nowego roku mamy w Ustroniu trzy nowe dyrektorki – dwie w szkołach i jedną w przedszkolu. Wychowawczyni **Joanna Cieślar** z Przedszkola nr 5 w Lipowcu powołana została na stanowisko dyrektora. Nominację otrzymała także **Ewa Gruszczyk** w Szkole Podstawowej nr 2. Odebrała ja z rąk burmistrza **Ireneusza Szarca**. Wcześniej E. Gruszczyk była w SP-2 nauczycielką, w naszej gazecie znana przede wszystkim z prowadzenia drużyny BRD. Natomiast z rąk wiceburmistrz **Jolanty Krajewskiej-Gojny** nominację na dyrektor Gimnazjum nr 2 odebrała **Iwona Werpachowska**, która wcześniej w G-2 była zastępcą dyrektora. Nam w gazecie po sąsiedzku znana jest jako prezes stowarzyszenia „Można Inaczej”.

W tym roku do ustrońskich przedszkoli zapisano następujące liczby dzieci: P-1 na ul. Partyzantów – 107, P-2 na ul. Strażackiej – 65, P-4 na ul. Wiśniowej – 70, P-5 na ul. Lipowskiej – 40, P-6 na ul. Szerokiej – 70, P-7 na ul. Gałczyńskiego – 75.

Do szkół podstawowych uczęszczać będą następujące liczby uczniów: SP-1 -236, SP-2 – 405, SP-3 – 80, SP-5 – 138, SP-6 – 153.

W G-1 uczyć się będzie 306 uczniów, w G-2 - 344. **Wojsław Suchta**



Burmistrz I. Szarzec, dyrektor E. Gruszczyk i przewodnicząca Rady Rodziców H. Puchowska-Ryrych, w remontowanej kuchni w SP 2. Fot. W. Suchta

Zdaniem Burmistrza

Poprosiliśmy burmistrza Ireneusza Szarca o wypowiedź na temat przygotowania ustrońskich placówek oświatowych do nowego roku szkolnego.

* * *

Po reformie oświatowej w ostatnich latach ostatecznie wykrystalizował się w gminie model oświaty. Prowadzimy 14 placówek oświatowych - sześć przedszkoli, pięć szkół podstawowych i dwa gimnazja. Jest też przedszkole prywatne, którego część kosztów pokrywa miasto, zgodnie z przepisami o oświacie. Czyli odbywa się to tak jak w pozostałych przedszkolach, że część kosztów ponosi miasto, a część rodzice. Samorząd odpowiada za utrzymanie budynków, wyposażenie oraz za płynność finansową natomiast nadzór pedagogiczny i merytoryczny prowadzi kuratorium oświaty.

Dotychczasowe działania miasta zmierzały do tego, by obiekty oświatowe doprowadzić do takiego stanu technicznego, w którym bezpiecznie może przebiegać proces edukacyjny. To w 90% udało się uzyskać. W ubiegłym roku największy remont przeprowadzono w SP-1, wcześniej remontowano SP-2, a G-1 jest obiektem nowym. Trwa remont węzła kuchennego w SP-2 i G-2, co nie ma bezpośredniego wpływu na proces pedagogiczny i edukacyjny. Pozostałe placówki są w stanie zadowalającym. Co do SP-3 w Polanie to jest przygotowana dokumentacja z pozwoleniem na budowę na termomodernizację. Na tę inwestycję chcemy przystąpić do konkursu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na dotacje ze środków unijnych. Podobnie przygotowana jest termomodernizacja kompleksowa Przedszkola w Nierodzimiu. Również przygotowana jest budowa hali sportowej przy SP-1, która również będzie mogła być wspomagana w ramach RPO. To duża inwestycja wymagająca wsparcia środkami zewnętrznymi. Miasto posiada komplet dokumentów potrzebnych do złożenia wniosków na środki unijne dla SP-3, na halę sportową przy SP-1 i Przedszkole w Nierodzimiu. Rozstrzygnięcia powinny nastąpić w przyszłym roku. Co do pozostałych obiektów, to na bieżąco staramy się wymieniać zużyte instalacje, malujemy klasy i korytarze, utrzymujemy węzły kuchenne, sanitarne i dokonujemy wszelkich remontów związanych z bieżącą eksploatacją. I tak, np. wymalowano aulę w G-1, natomiast w G-2 wymalowano cztery sale i korytarz na drugim piętrze. W SP-3 remontowano pomieszczenia do obróbki warzyw oraz prysznice. W SP-5 wykonano remont natrysków. Można więc stwierdzić, że wszystkie placówki oświatowe w Ustroniu, są dobrze przygotowane pod względem eksploatacyjnym do nowego roku szkolnego. Notawał: (ws)

JAK FORMUŁA 1

(dok. ze str. 1)

w wysokości 5,4% co jest bardzo optymistycznym wskaźnikiem. W imieniu Komisji Budżetu RM jej przewodnicząca **Olga Kisiała** stwierdziła, że nie ma uwag i radni informację przyjęli.

Radnym przedstawiono również informację o wykonaniu planu finansowego w pierwszym półroczu przez ustrońskie instytucje kultury podległe miastu, czyli przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka", Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Jana Wantuły. Tu również radni nie mieli zastrzeżeń i informacje przyjęto.

ZMIANA STRATEGII

O koniecznych zmianach w Strategii Miasta mówił burmistrz I. Szarzec. Strategia jest dokumentem dynamicznym, w którym trzeba uwzględniać unijne planowanie na lata 2007-13, możliwości budżetu miasta, otrzymaną już pomoc. Wszystko opiera się tu na planach rocznych i wieloletnich, które należy ze sobą skorelować. Ponadto pojawiają się nowe zadania, co powoduje konieczne przesunięcia. Oczywiście najwygodniej byłoby raz napisać strategię, włożyć ją do szuflady i nie wracać do niej. Traktując poważnie ten dokument należy stale go aktualizować.

Strategię napisano w Stowarzyszeniu Delta Partner. Obecny na sesji prezes tego stowarzyszenia **Mateusz Werpachowski** wyjaśniał, że to mieszkańcy i radni Ustronia podawali wnioski do strategii, a oni jedynie je spisali. Właśnie te opinie radnych i innych środowisk stworzyły strategię. Zmiany są konieczne, ponieważ wpływ na strategię ma bardzo wiele czynników. W Ustroniu zrealizowano już dużo poważnych zadań, a co najważniejsze miasto jest przygotowane do kolejnych. Jeżeli posłużyć się analogią z Formułą 1, to Ustroń zajmuje pierwsze miejsce na linii startu. Wyprzedza na obecnym etapie inne gminy.

Zaniepokojenie przesuwaniem niektórych terminów wyraził **Wiesław Śliż**, ale jak dodał rozumie, iż jest to spowodowane opóźnieniami w przyznawaniu funduszy unijnych. **Bogusław Suchy** natomiast mówił, że wnioskowano umieszczenie w strategii budowę basenu odkrytego, niestety bez echa. S. Malina odpowiadał, że taki wniosek jest jak najbardziej zasadny, ale najpierw trzeba zrealizować to co dotychczas w strategii zapisano. Przed nami dokończenie budowy amfiteatru i zagospodarowanie parku, budowa hali sportowej. B. Suchy postulował, by już dziś zastanowić się nad lokalizacją odkrytego basenu.

Radni przyjęli proponowane zmiany w Strategii Miasta do roku 2015.

ZMIANY W BUDŻECIE

Podjęto uchwałę o zmianach w budżecie miasta. Dochody zwiększają się o kwotę 89.560 zł, w tym z wpłat gmin na realizację programu Beskidzkiej Piątki o 21.403, z funduszu ZPORR o 64.177 zł i z wpływów w żłobku o 3.980 zł. Pieniądze te postanowiono przeznaczyć na realizację programu Beskidzkiej Piątki – 85.580 i na zwiększenie o pół etatu wynagrodzenia w żłobku – 3.980 zł. Ponadto zmniejszono wydatki na turystykę o 28.000 zł oraz na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego o 18.500 zł. W związku z tym zwiększono wydatki na: prowadzenie działalności informacyjno promocyjnej – 23.000 zł, zakup programów komputerowych dla Biblioteki – 5.000 zł i zakup programów komputerowych oraz zatrudnienie stażysty w Muzeum – 8.500 zł, na organizację i udział w zawodach sportowych – 10.000 zł.

HONOROWY OBYWATEL

Jednogłośnie nadano tytuł honorowego obywatela Ustronia prof. Danielowi Kadłubcowi. Z prośbą o nadanie tytułu D. Kadłubcowi wystąpiła dyrektor Muzeum Ustrońskiego Lidia Szkaradnik. W uzasadnieniu napisała m.in.:

Prof. Daniel Kadłubiec jako znakomity orator był wręcz luminarzem wielu tutejszych imprez, prezentował sylwetkę i dokonania naukowe prof. Jana Szczepańskiego (m.in. podczas uroczystości z okazji 90. urodzin Profesora, w pierwszą rocznicę śmierci – odsłonięcie tablicy pamiątkowej na Muzeum Ustrońskim). Profesorowi, który jest chlubą naszego miasta, poświęcił też opracowania na łamach miejscowych periodyków, takich jak „Kalendarz Ustroński" i „Pamiętnik Ustroński".

Prezentująca D. Kadłubca naczelnik **Danuta Koenig** mówiła, że spisuje on pamiętniki J. Szczepańskiego. Ponadto w tym roku D. Kadłubiec obchodzi 70. rocznicę urodzin i z tej okazji w Ustroniu odbędzie się uroczyste spotkanie, co będzie dobrą okazją do wręczenia honorowego obywatelstwa.

INNE UCHWAŁY

Podjęto uchwałę o procedurze uchwalania budżetu miasta na 2008 r. S. Malina wyraził przy tym nadzieję, że tak jak to miało miejsce w latach ubiegłych, budżet zostanie uchwalony jeszcze w grudniu tego roku. *(Uchwałę publikujemy poniżej.)*

Podjęto uchwałę przyjmującą zmiany w uchwale o inkasentach.

Przegłosowano też zbycie działek w drodze bezprzetargowej. Dotyczy to wąskich pasków ziemi przyległych do posesji. W jednym przypadku taki pasek gminnego gruntu znajdował się pod istniejącym budynkiem. **Tomasz Dyrda** pytał w związku z tym, jak to jest możliwe. Okazało się, że jest to zaszłość z dawnych lat.

Radni podjęli uchwały również o udzieleniu przez burmistrza bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa wieczystego użytkowania we własność. Wyrażono zgodę na dzierżawienie na okres powyżej trzech lat stawów w Hermanicach. Stawy te obecnie są już własnością gminy, a dzierżawione są przez Towarzystwo Wędkarskie „Ustroń".

Wojsław Suchta

* * *

UCHWAŁA Nr XII/124/2007
RADY MIASTA USTROŃ

z dnia 30 sierpnia 2007 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta na rok 2008 oraz rodzajów i szczegółowości materiałów towarzyszących projektowi budżetu.

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn.zm.)

Rada Miasta Ustroń
uchwala:

§ 1

Określić procedurę uchwalania budżetu miasta na rok 2008 jak niżej:

Do 19.10.2007 r. przygotowywanie przez wydziały Urzędu Miasta i kierowników jednostek organizacyjnych propozycji dochodów i wydatków na rok 2008 z uwzględnieniem prognozowanego wskaźnika inflacji i przekazanie propozycji budżetowych Skarbnikowi Miasta.

22.10. - 2.11.2007 r. opracowywanie przez Burmistrza Miasta projektu budżetu na rok 2008. Do 15.11.2007 r. przekazanie projektu budżetu miasta na rok 2008 do Rady Miasta i Regionalnej Izby Obrachunkowej.

16.11. -14.12.2007 r. Komisje Rady Miasta na swoich posiedzeniach rozpatrują projekt budżetu w przewidzianym dla nich zakresie działania, a swoje uwagi oraz wnioski opracowane pisemnie, przekazują Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa.

Do 18.12.2007 r. Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa na swoim posiedzeniu z udziałem przewodniczących Komisji Problemowych rozpatruje projekt budżetu i biorąc pod uwagę wnioski poszczególnych Komisji przygotowuje na sesję Rady Miasta ewentualne propozycje zmian w przedłożonym przez Burmistrza Miasta projekcie budżetu.

Do 28.12.2007 r. Rada Miasta uchwala budżet na rok 2008.

§ 2

Określić rodzaje i szczegółowość materiałów towarzyszących projektowi uchwały budżetowej:

1. Projekt uchwały budżetowej miasta na rok 2008 opracować zgodnie z zasadami określonymi w art.184 ustawy z dnia 30 marca 2005 o finansach publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.)
2. Prognoza łącznej kwoty długu na koniec roku budżetowego i lata następne wynikające z planowanych i zaciągniętych zobowiązań.
3. Informacja o stanie mienia komunalnego.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń i publikację w Gazecie Ustrońskiej.



Kwiaty składają uczniowie. **Fot. W. Suchta**

ROCZNICA WRZEŚNIA

1 września w południe pod pomnikiem Jana Cholewy składano kwiaty w rocznicę napadu Niemiec na Polskę w 1939 r. Zarys wydarzeń sprzed 58 lat, wybuch II wojny światowej, przedstawił Ludwik Gembarzewski, a następnie składano kwiaty. Uczyniły to delegacje władz miasta, kombatantów oraz uczniów ustrońskich szkół. Po uroczystości pod pomnikiem J. Cholewy Jolanta Krajewska-Gojny i Danuta Koenig złożyły kwiaty na cmentarzu katolickim na mogile poległych za ojczyznę, natomiast Ireneusz Szarzec i Stanisław Malina kwiaty złożyli na grobie Jana Cholewy na cmentarzu ewangelickim. **(ws)**



„Spotkanie" - karykatura Dawida Low pokazująca rozmowę Stalina i Hitlera. Evening Standard, 20 IX 1939.

W dawnym USTRONIU

Zachowało się sporo fotografii uwieczniających różne kursy organizowane w Kuźni Ustroń w latach powojennych. Oto jedno z nich, na którym znajdują się uczestnicy kursu kontroli technicznej z 1950 r. Przy tablicy znajdują się Kluz i Starzyk, w pierwszym rzędzie od lewej: Jan Krop, Jan Kochański, Rudolf Turoń, Malinowski, Gruszka, Jan Peroutka, Jan Wisner, Karol Śmiłowski, Józef Stec, NN, NN, Karol Lipus, w drugim rzędzie: Henryk Stec, Józef Janeczko, Ludwik Kubień, Hladky, Gogółka, Franiczek Kisiała, Paweł Badura, Adam Heczko, Paweł Bujok, NN, Jan Lisztwan, Franciszek Krysta, Bubik, Ludwik Sikora, Karol Śliż, Podżorski, NN, NN, NN, NN, w trzecim rzędzie: NN, Karol Paszek, Karol Sikora, Józef Kobiela, Karol Czudek, Józef Bukowczan, Paweł Bukowczan, NN, Andrzej Nytra, NN, Czyż, NN. **Lidia Szkaradnik**



DNI USTRONIA RAZ JESZCZE

POKAZY



Gaszenie malucha. Fot. W. Suchta

24 sierpnia na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1 odbyły się w ramach Dni Ustronia pokazy strażackie. Wzięły w nich udział wszystkie jednostki OSP z Ustronia. Jako pierwsi druhowie z Nierodzimia zaprezentowali usuwanie oleju z jezdni po wypadku. Następnie OSP Lipowiec pokazała jak usuwa się drzewo, które zwaliło się na samochód. Jak zwykle efektownie wyglądało gaszenie ognia. Tym razem płonącego malucha ugasili druhowie z OSP Centrum. Potem jeszcze zademonstrowali usuwanie z boiska piany. Na zakończenie OSP Polana ratowała porażonego prądem. Wszystkie jednostki zaprezentowały swój sprzęt, a co najważniejsze umiejętności. Działania jednostek przybliżał **Mirosław Melcer**, komentator pokazu. **(ws)**

AUTOWIR

24 sierpnia na boisku przy Szkole Podstawowej nr 1 odbyły się zawody w sprawnym kierowaniu samochodem „Autowir". Po raz kolejny w ramach Dni Ustronia **Zygmunt Molin** z synem i znajomymi ustawił tor przeszkód dla samochodów. Młodzi adepci rajdów samochodwych mieli okazję porównać swe umiejętności. Z dwóch przejazdów do klasyfikacji wybierano ten lepszy. W przerwie pokaz jazdy na gokartach. W kategorii „maluchów" zwyciężył **Damian Shirmeisen** przed **Dariuszem Saleckim** i **Marcinem Kowalikiem**. Wśród samochodów dużych tryumfował **Adrian Szczypka**, drugi był **Rafał Przeczek**, a trzeci **Mariusz Gójski**. Nagrody, puchary i dyplomy najlepszym wręczali Z. Molin i radny powiatowy **Czesław Gluza**. Zawody obserwowały liczne rzesze kibiców. **(ws)**



Nie brakowało kibiców. Fot. W. Suchta

Z KIJKAMI



Wyruszono spod Uzdrowiska. Fot. W. Suchta

Kilkadziesiąt osób zdecydowało się 25 sierpnia wziąć udział w marszu z kijkami, czyli konkurencji zwanej nordic walking. Wszyscy chętni spotkali się pod sanatorium „Równica". Tam można było wypożyczyć specjalistyczny sprzęt, choć większość przybyła z własnymi kijami. Wśród uczestników dostrzec można było członków delegacji miast partnerskich. Byli też kuracjusze mający z tą dyscypliną do czynienia po raz pierwszy w życiu. Wszystkich witał prezes uzdrowiska **Grzegorz Dziewior**, a następnie odbyło się krótkie szkolenie i rozgrzewka. Później udano się do Polany, odbyło się przejście ścieżką edukacyjną, powrót na Zawodzie, a ci którym było jeszcze mało, zrobili następną rundę. **(ws)**



JAK NIE POMYLIĆ TRASY

W niedzielę 2 września 57 śmiałków wyruszyło na trasę 14. Marszobiegu na Czantorię Wielką. Start do biegu odbył się przed SP-1 przy ulicy Partyzantów. Ulicą Jelenica zawodnicy biegli do Jonka na „Kympie", żółtym szlakiem turystycznym na Czantorię Małą i dalej czarnym na Czantorię Wielką. Do pokonania mieli trasę około 9 km i przewyższenie ponad 600 metrów. Wśród startujących był Marcin Świerc z WKB Meta w Lublińcu – aktualny wicemistrz Polski w biegu anglosaskim w swojej kategorii wiekowej 20 – 29 lat.

Po biegu zapytaliśmy go, jak ocenia trasę?

- Trasa jest bardzo dobra, choć ja specjalizuję się w biegach anglosaskich, a więc podbieg i zbieg. Tutaj, ponieważ byłem pierwszy raz, a bieg odbywa się szlakiem turystycznym, czasem zastanawiałem się jak biec, by nie pomylić trasy. Mimo wszystko wygrałem. Dzisiejszy bieg razem z koleżanką klubową Dianą Gołek traktowaliśmy jako trening, bo wkrótce wyjeżdżamy na Mistrzostwa Świata w Biegach Anglosaskich, które odbędą się w Szwajcarii. Udało się nam przebrnąć przez eliminacje, które odbyły się w Międzygórzu Śląskim. Koleżanka Diana w eliminacjach do mistrzostw zajęła 3 miejsce, w Ustroniu pierwsza wśród kobiet. Trenujemy razem i razem pojedziemy do Szwajcarii. Myślę, że tam też będzie dobrze.

Zakończenie biegu odbyło się w Gospodzie pod Czantorią, dzięki przychylności właścicieli. Zawodnicy raczyli się kiełbaskami z „grilla" i w rodzinnej przyjacielskiej atmosferze i przy słonecznej pogodzie spędzali czas. Każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy medal, a zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wiekowych okolicznościowe statuetki.

Klasyfikacja generalna, mężczyzn:

1.Marcin Świerc, WKB Meta Lubliniec (00:39:40), 2. Piotr Łupieżowiec, Dzięgielów (00:40: 34), 3. Maciej Cieślar, LKS Pogórze (00:41:55).

Klasyfikacja generalna kobiet: 1. Diana Gołek, WKB Meta Lubliniec (00:49:02), 2. Natalia Pszczółka, Bażanowice (00:56: 26), 3. Zofia Leśkiewicz, Bielsko – Biała (00:56:42).

Klasyfikacja w grupach wiekowych.

Mężczyźni: kat. 16 – 19 lat: 1. Maciej Cieślar, LKS Pogórze (00:41:55), 2. Paweł Kurzaj, Kędzierzyn Koźle (00:56:23), 3. Maciej Majer, Kietrz (00:56::23), kat .20 – 29 lat: 1. Marcin Świerc, WKB Meta Lubliniec (00:39:40), 2. Jakub Glajcar, Wisła (00:43:32), 3. Henryk Małysz, Ustroń (00:45:13), kat.: 30 – 39 lat:1. Piotr Łupieżowiec, Dzięgielów (00:40: 34), 2. Korneliusz Rakus, Kisielów (00:42: 39), 3. Jan Michałowski, Kraków (00: 43: 38), kat. 40 – 49 lat: 1. Janusz Magiera, Forma Wodzisław (00;43: 46), 2. Mirosław Dziergas, Żywiec (00:44:29), 3. Adam Koloska, Forma Wodzisław (00:46;14), kat. 50 – 59 lat: 1. Tadeusz Jasek, Radziechowy, (00: 42:43), 2. Eugeniusz Sznapka, Świętochłowice (00:45:28), 3. Tadeusz Motyka, Cisiec (00: 48: 55), kat. 60 – 69 lat: 1. Jan Moiczek, Cieszyn (00:53:39), 2. Edward Kurek, TRS „Siła" Ustroń (01:05:44), kat. powyżej 70 lat: 1. Roman Szczotka, Górki Wielkie (01:16:47), 2. Roman Chomicki, Bielsko – Biała (01:17: 12), 3. Henryk Biskupiak, Mikołów (01:21:16).

Kobiety: kat. do 35 lat: 1. Diana Gołek, WKB Meta Lubliniec (00:49:02), 2. Natalia Pszczółka, Bażanowice (00:56: 26),

3. Anna Orian, Kędzierzyn Koźle (00: 58:53), powyżej 35 lat: 1. Zofia Leśkiewicz, Bielsko – Biała (00:56:42), Grażyna Madzia, Ustroń (01:02:01), 3. Anna Kurek, TRS „Siła" (01:06:31).

Wśród startujących ustroniaków najlepsi byli: Henryk Małysz, (00: 45:13) i Grażyna Madzia (01:02:01), zajmując jedenaste i czterdzieste miejsce w klasyfikacji open.

Zawody zorganizował Wydział Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu. **Grażyna Winiarska**



Zwycięzcy na mecie. **Fot. R. Kamińska**

ustrońskie galerie, muzea placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40.
Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:
poniedziałek: 8.00-18.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 12.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek : 8.00-18.00
sobota -tylko wypożyczalnia dla dorosłych-: 8.00-12.00.

CZYTELNIA OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; piątek: 8.00 - 18.00.

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE
poniedziałek: 8.45 - 16.00; wtorek: 8.45 - 12.00; środa: 8.45 - 12.45; czwartek: 8.00 - 12.45 piątek: 8.00 - 12.45.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.
www.muzeumustronskie.republika.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl
Wystawy stałe:
— Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
— Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
— Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
— Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele"

Muzeum czynne: **w poniedziałki 9 - 14, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14 w soboty, niedziele 9.30 – 13.**

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ"
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96. www.muzeumustronskie.republika.pl
wystawy stałe :
- ekspozycja prac wybitnych twórców polskich
- kolekcja medali, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe
- ekslibris ze zbiorów Marii Skalickiej
- porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny
- wystawny strój cieszyński i filigran cieszyński
- cenny zbiór książek „Cieszyniana"
- Ustroń w starej fotografii
- walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945) (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, martyrologia mieszkańców Ustronia)

wystawy czasowe :
- Malarstwo rodziny Sobierajów (ASP Kraków, ASP Łódź)
- Hafty, hoczki i czepce ze zbiorów Cieszyńskiego Klubu Hobbystów

KLUB PROPOZYCJI : - klub tysiąca inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi
ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH"
B&K Heczkowie **- ul. Błaszczyka 19**, tel. 854-11-00. **Galeria czynna cały czas**.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE"
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH
Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com
Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA"
ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 *szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności",Wydawnictwo „Koinonia", czasopismo „Nasze Inspiracje".*

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY
ul. Partyzantów 1
Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIA KATOLICKA
Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,
- od poniedziałku do soboty: **8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;**
- niedziele: **7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.**

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA"
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl
Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: *komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalno-instrumentalne, taniec nowoczesny, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.*

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka"
Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach : fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary, fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA", **Ustroń, ul. Rynek 4** (byłe liceum koło ZUS)
MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon.- wtorek od 17.30 i niedziela
Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00
Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO
ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72
Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień
- wtorek 9.00 -10.00; - czwartek 16.00 - 17.00
Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca
Punkt wydawania odzieży - pon. śr. pt. 10.00 - 14.00.
Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30
Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:
Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych
- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie
I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2
Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2
Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00 sala nr 2
Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00
Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00
Zespół Wokalny „Ustroń" - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE"MOŻNA INACZEJ"W USTRONIU
- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej", ul. Rynek 4, od poniedziałku do piątku 10.00-18.00
- dyżur biura Stowarzyszenia: poniedziałek 17.00-18.00
- Centrum Wolontariatu: wtotek 8.00-12.00, czwartek 14.30- 18.30
- Psychoterapeuta: poniedziałek 15.00-19.00
oraz kluby działające w szkołach: **SP 1 (kl. I-III)** pn. - godz. 12.00-15.00
SP 2 (kl. I-III) wt. - godz. 13.00-16.00, **(kl. IV-VI)** pt. - godz. 13.00-16.00
SP 3 (kl. I-III) pt. - godz. 12.30-15.30, **(kl. IV-VI)** wt. - godz. 13.30-16.30
GIM 1(kl. I-III) wt. - godz. 13.30-16.30, **GIM 2 (kl. I-III)** pt. - godz. 13.00-16.00.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA
Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00
- sobota 8.30 - 13.00
ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00
- sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTROŃ
ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTROŃ
Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy **986.**



Na łące przy ul. Ks. Kojzara powstaje Lidl. **Fot. W. Suchta**

W związku z organizowaną co roku uroczystą sesją Rad Gmin Ziemi Cieszyńskiej z okazji 11 listopada połączonej z wręczeniem Laurów Srebrnej Cieszynianki przypomina się o możliwości zgłoszenia jednego kandydata przez stowarzyszenia, organizacje, instytucje działające na terenie Ustronia. Kandydatem może być każdy mieszkaniec gminy. Zgłoszenie musi być dokonane na piśmie i zawierać oświadczenie kandydata zawierające zgodę na wyróżnienie i ujawnienie danych osobowych. Zgłoszenia przyjmuje się w Urzędzie Miasta w termienie do 15 września br. Kartę zgłoszenia kandydata oraz wszelkich informacji można uzyskać w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, pok. nr 16, tel. 8579-328. Wyboru laureata dokona Rada Miasta podczas wrześniowej sesji. Przy wyborze Rada weźmie pod uwagę przede wszystkim szczególne zasługi dla społeczności, w której działają kandydaci a zwłaszcza wniesienie przez nich i propagowanie nowych, pozytywnych wartości będących godnymi naśladowania i stanowiących wzór dla innych.

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
Spółka z o.o.
43-450 Ustroń, ul. Konopnickiej 40
wynajmie

NOWE POMIESZCZENIA GARAŻOWE
o wymiarach 3 m x 5 m

PRZYJDŹ, ZOBACZ, WYNAJMIJ
(lokalizacja centrum miasta, za bazą przedsiębiorstwa)

Dodatkowe informacje można uzyskać od pn. do pt.
w godz. 7.00-15.00 w siedzibie Przedsiębiorstwa Komunalnego
tel. 033 854 35 00

www.pk.ustron.pl

Witejcie ludeczkowie

Czy Wy też już czujecie jesiyń w powietrzu? Siedzym se łoto na moji ławeczce i spoczywóm po łobiedzie. Ale już musiałach łoblyc fusekle, bo mie łoziómbie w szłapy. Stare klepeta, tóż nie dziwota, że jak przijdzie chłódniejszy czas, to sie aji rewma łodzywo. Łostatni wyngierki i szarówki ze strómów zlatujóm, a miałach przez pore dni z tymi owocami jako to młodzi prawióm aerobik. Bo przeca zawarzóne downo móm wiela mi trzeja, a pod drzewami fórt pełno owocu, tóż musiałach roz na dziyń brać amper i zbiyrać to kole drzew, bo całe chmary os przilatowały i aji do chałupy sie dociyrne wciskały. Nie chciało mi sie zgibać, ale mus to mus i to był tyn codziynny aerobik. Ale już ostatni gruszki kole chałupy zlatujóm, tóż bydym miała z tym spokuj, a na zogrodzie pełno jabłek w trowie, ale na to coby jich pozbiyrać i wychynóć do kómpostu już ni móm siły. Możne jaki ptoszki w zimie z tych resztek owocu skorzystajóm.

Tak se rozmyślóm, bo byłach łoto roz po drugi w cieszyńskim szpitolu u kamratki, kiero zasłabła i łodwiózło jóm pogotowi. Tóż wiycie, dziepro tam se człowiek uzmysłowi jaki je bezradny jak przijdzie na niego choroba. Moja kamratka mo sie już lepi, ale kole ni leży młodszo łod ni babka, co dwa tydnie tymu miała wylew. Nogle przestała mówić i zasłabła, tóż łodwiyźli jóm do szpitola i nie mówi do dzisio. Cosi jóm tam podratowali, ale do zdrowio już nie wróci. Niejedyn chłop możne by chcioł, coby jego paniczka aspóń na chwile zaniemówiła, ale to ni ma nic do śmiychu. Tak to je z nami ludziskami. Użyrómy sie z robotóm póki mómy siły, handryczymy sie z inszymi ło byle co i ani sie nie nazdómy jak i na nas przijdzie czas choroby. Zdrowio se zawczasu nie szanujymy, bo nóm sie zdo, że dycki bydymi gónić jak młodziki. Tóż niejedyn ani nie wiy kiedy sie przewróci. Taki niewiesiołe myśli mie naszły, ale możne zaś przijdzie czas, coby sie aspóń kapke czym nacieszyć i uśmiychnóć do drugigo człowieka. ***Jewka***

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Oleśniewicz

pon.	15.30 -19.00
wt.	8.30 -12.00
śr.	8.30 -12.00
czw.	15.30 -19.00
pt.	15.30 -18.00

USTROŃ, ul. Stawowa 2a /w budynku Med-Lab-Suchanek/
tel. 033 854-15-60, kom. 601-628-415
leczenie w znieczuleniu / protetyka: korony, mosty, protezy / chirurgia stom.

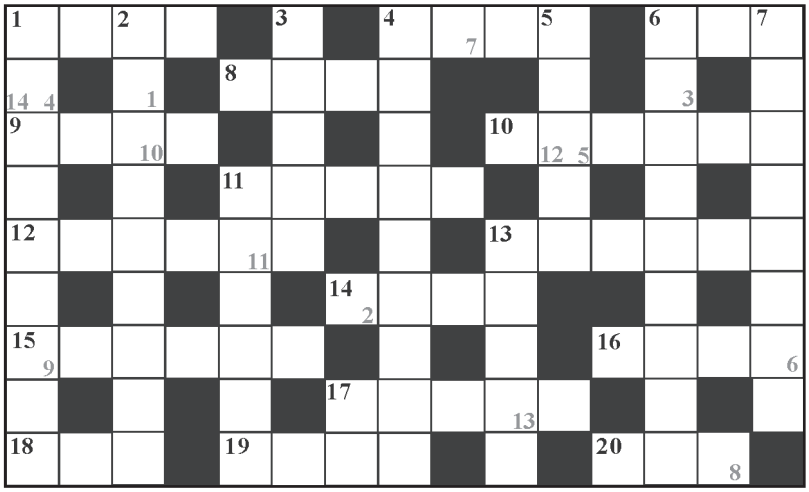
KRZYŻÓWKA 30 zł KRZYŻÓWKA 30 zł KRZYŻÓWKA 30 zł

POZIOMO: 1) popularne sopockie..., **4)** natchnienie artysty, **6)** ptak padlinożerca, **8)** stolca Łotwy, **9)** kusi włamywacza, **10)** zawody żeglarskie, **11)** skoczny taniec ludowy, **12)** polski browar, **13)** kanadyjska metropolia, **14)** też żuraw, **15)** broni przyrody, **16)** rosyjski czołg, **17)** miasto w Turcji, **18)** uderzenie batem, **19)** glon morski, **20)** świńska buźka.
PIONOWO: 1) przydaje się astronomowi, **2)** przynosi emeryturę, **3)** dziura w murze, **4)** bal przebierańców, **5)** świadectwo techniczne, **6)** dawne szerokie spodnie, **7)** przyjęcie młodzieżowe, **11)** łódź indiańska, **13)** na feldze, **17)** symbol chemiczny srebra.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 14 września br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 34
PLON, NIESIEMY PLON

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje: **Halina Cieślar,** Ustroń, ul. Działkowa 15. Zapraszamy do redakcji.



BLIŻEJ NATURY

BODZISZEK CUCHNĄCY



300 lat temu, 23 maja 1707 roku, w Szwecji przyszedł na świat Karol Linneusz – człowiek, który stworzył system klasyfikacji roślin i zwierząt. Oczywiście Linneusz nie był pierwszym człowiekiem, który próbował uporządkować i pogrupować wszystkie żywe organizmy, „ubrać" je w jakiś logiczny i dla wszystkich zrozumiały system. „Ojców" systematyki roślin i zwierząt szukać należy w dalekiej przeszłości i z pewnością jako pierwszego z nich wymienić należy Arystotelesa. Jak łatwo się domyśleć żaden ze stworzonych dawniej systemów nie wytrzymał próby czasu, ale zasługą Linneusza było to, że wyznaczył zręby, podstawy używanej do dziś systematyki. Przede wszystkim jednak żyjący przed trzema stuleciami szwedzki przyrodnik wymyślił wspaniały i używany po dziś dzień tzw. binominalny system nazywania gatunków. Nie wchodząc zbytnio w szczegóły możemy powiedzieć, że każde żywa stworzenie, opisane naukowo, oprócz nazw nadawanych w różnych językach ma dwuczłonową nazwę łacińską. Ot, na przykład bohater dzisiejszego artykułu, znany Polakom jako bodziszek cuchnący, ma nazwę łacińską *Geranium robertianum* L. To duże L z kropeczką na końcu nazwy oznacza ni mniej, ni więcej, tylko to, że właśnie Linneusz jest „ojcem chrzestnym" danego gatunku i to on nadał mu akceptowaną i używaną po dziś dzień nazwę łacińską. Inne skróty dodawane po nazwach łacińskich (oczywiście, takiego nazewnictwa używa się w zasadzie tylko w literaturze naukowej, bardzo rzadko w popularnej) oznaczają po prostu innych naukowców opisujących i nazywających dany gatunek roślin i zwierząt.

Jako ciekawostkę odnotujmy, że wymyślony przez Linneusza system klasyfikacji roślin nazywany bywał system płciowym, bowiem grupował gatunki roślin w zależności od liczby roślinnych organów płciowych, czyli słupków i pręcików w kwiatach. Warto zacytować tu kilka poniższych zdań: *Klasom* [grupom roślin o podobnej budowie kwiatów] *nadawał takie nazwy jak Monandria, Diandria, Triandria (znaczące: jeden mężczyzna, dwóch mężczyzn, trzech mężczyzn), a w ich obrębie rzędom przydzielał nazwy Monogynia, Digynia, Trigynia (jedna, dwie, trzy kobiety). W ten sposób przywoływał wszelkiego typu skandaliczne związki (roślina z rzędu Monogynia w klasie Tetrandria: jedna kobieta i czterech mężczyzn), prowokując sprośne uśmieszki i gniewne, potępiające miny niektórych ludzi tamtych czasów. Sam Linneusz zdawał się lubić taki seksualny podtekst* (podaję za „National Geographic Polska" z czerwca 2007 roku). I właśnie z takimi słownymi „zabawami" Linneusza wiąże się wiele prawdziwych lub zmyślonych, ale zawsze barwnych przyrodniczych anegdot, między innymi jedna dotycząca bodziszka cuchnącego.

Bodziszek cuchnący to roślina dość powszechnie rosnąca w różnych lasach liściastych czy na obrzeżach lasów, na tzw. przychaciach lub w zacienionych ogrodach, w Europie, w Azji i w północnej Afryce. Rośliny tego gatunku lubią rosnąć na glebach bogatych w azot, próchnicznych. Są raczej niewielkich rozmiarów, dorastając do 20-40 cm wysokości. Czasem mają łodygi wzniesione, często pokładające się, zawsze gęsto rozgałęzione i owłosione o czerwonawym lub różowawym zabarwieniu. Liście tego gatunku bodziszka mają w zarysie trójkątny kształt i długie ogonki, i podobnie jak łodygi są owłosione. Jednak blaszka liściowa jest mocno „pocięta" i „poszarpana", czyli – fachowo rzec nazywając – są to liście pierzastosieczne lub podwójnie pierzastosieczne. Nieduże, bo dochodzące do 1 cm średnicy, kwiaty bodziszka cuchnącego są osadzone na szypułkach po dwa w kątach liści wspierających. Mają 5 karminoworóżowych płatków i zdobią rośliny od maja do września. Owocem bodziszka są natomiast charakterystyczne „dzioby", czasem także owłosione.

Już sama nazwa bodziszka cuchnącego dość jednoocznie wskazuje na charakterystyczną cechę tego gatunku. Bodziszek jest po prostu rośliną o intensywnym, nieprzyjemnym zapachu, jaki wydziela się ze wszystkich jej części, nawet bez konieczności jej rozcierania. Niegdyś bodziszek był stosowany w medycynie ludowej, jako lek o dość szerokim zastosowaniu. Rozgniecione liście i łodygi przykładano do ran, wrzodów, czyraków i egzem, odwar z ziela leczył biegunki, czerwonki, kamicę nerkową oraz pomagał hamować krwotoki z nosa i płuc. Napary z bodziszka były także środkiem moczopędnym, ściągającym i przeciwzapalnym.

Co ma wspólnego bodziszek cuchnący z Linneuszem? Szwedzki botanik nadał używaną dotąd łacińską nazwę temu gatunkowi, a z nią kryje się pewna smakowita anegdotka, którą usłyszałem na jakiejś praktyce podczas studiów. Nazwa rodzajowa *Geranium* pochodzi od greckiego *geranos*, *geranion*, co znaczy *żuraw* i odnosi się do „dziobowatego" kształtu owoców. Natomiast *robertianum*… Jeden z asystentów prowadzących zajęcia w terenie, widząc wokół siebie wyraźnie zmęczone studenckim życiem i znudzone botaniką twarze, w pewnym momencie stwierdził, że łacińska nazwa gatunkowa cuchnącego bodziszka pochodzi od nazwiska XVIII-wiecznego przyrodnika Robertsa. Linneusz i Roberts mieli się dobrze znać i niezbyt za sobą przepadać, a niechęci tej Linneusz miał dawać wyraz w łacińskich nazwach roślin i zwierząt o niezbyt miłych i sympatycznych cechach. Ot, na przykład w postaci zbitek cech i nazw: *cuchnący* i *robertianum*. Czyż nie smakowita anegdotka? I jaka, rzec by można, życiowa, zgodna z ludzką naturą!

A jak jest w rzeczywistości? Na przyrodnika o nazwisku Roberts, żyjącego w XVIII wieku i znającego Linneusza, w różnych słownikach czy przyrodniczych encyklopediach nie natrafiłem. Natomiast znawcy przedmiotu nazwę *robertianum* wiążą z postacią św. Roberta (vel Rupert lub Hrodperth), żyjącego na przełomie VII i VIII wieku biskupa Salzburga, który miał ponoć odkryć lecznicze i magiczne właściwości bodziszka cuchnącego.

Gdzie leży prawda? To chyba niezbyt istotne. Ważniejsze, że takie barwne anegdotki potrafią wyrwać z umysłowego letargu i pobudzić zainteresowanie, czy to botaniką, czy też historią nauki, czego i Państwu życzę.

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**



W środku pola walki nie brakowało. Fot. W. Suchta

NOTORYCZNIE REMISUJĄ

LKS Bestwina - Kuźnia 1:1 (1:1)

Cztery ostatnie mecze w lidze okręgowej piłkarze Kuźni Ustroń zremisowali. Ostatni w niedzielę na wyjeździe w Bestwinie. Kibice mogli się spodziewać więcej, gdyż w dotychczasowych spotkaniach drużyna Bestwiny zbierała cięgi, żadnego meczu nawet nie zremisowała, a w dorobku miała zaledwie jedną strzeloną bramkę.

Początek meczu zapowiadał, że i Kuźnia w Bestwinie urządzi sobie trening strzelecki. Już w 2 min. z rzutu rożnego dośrodkowuje **Samuel Dziadek**. Wrzuca piłkę na krótki słupek, dobiega do niej **Damian Madzia** i zgrywa ją w długi róg bramki Bestwiny. Bramkarz mógł piłkę tylko odprowadzić wzrokiem. Po tej strzelonej bramce Kuźnia ma kolejne sytuacje, ale nie potrafi ich wykorzystać. Wyrównanie następuje w 24 min. Bestwina wyprowadza kontratak, napastnik kiwa naszych obrońców i **Paweł Sztefek** jest bezradny. Po wyrównaniu z naszych piłkarzy zeszło powietrze i dostosowali się poziomem do gry zespołu z Bestwiny. Mają przewagę, ale wygląda to tak, jakby bili głową w mur. Jeszcze na początku drugiej połowy Kuźnia mogła zmienić rezultat na swoją korzyść, ale wyśmienite sytuacje sam na sam z bramkarzem Bestwiny marnują **Rafał Podżorski** i **Tomasz Kożdoń**. W końcówce do głosu dochodzą gospodarze, lecz nawet w dobrych sytuacjach, szczęśliwie dla nas pudłują.

Remis z Bestwiną to spory zawód dla kibiców Kuźni. Nasi piłkarze mieli przewagę. Strzelali celnie cztery razy, Bestwina raz, ale na wagę remisu. Rzuty rożne Kuźnia egzekwowała 13 razy, Bestwina 4 razy. Cóż z tego, skoro tracimy kolejne punkty.

Mecz w Bestwinie nie był zbyt ostry, a sędziowanie dobre. **Wojsław Suchta**

1	MRKS Czechowice-Dziedzice	15	15:5
2	LKS Zapora Porąbka	13	16:4
3	BTS Rekord Bielsko-Biała	11	17:3
4	RKS Cukrownik Chybie	10	13:8
5	TS Czarni-Góral Żywiec	9	11:4
6	**KS Kuźnia Ustroń**	**7**	**6:5**
7	LKS Pasjonat Dankowice	7	4:5
8	TS Podbeskidzie II Bielsko-Biała	6	7:5
9	LKS Drzewiarz Jasienica	6	6:7
10	GKS Morcinek Kaczyce	6	6:8
11	KS Spójnia Landek	5	2:2
12	TS Mieszko-Piast Cieszyn	5	2:10
13	LKS Sokół Zabrzeg	4	10:14
14	LKS Podhalanka Milówka	4	6:15
15	LKS Bestwina	1	2:17
16	LKS Radziechowy	0	6:17

szpital z sercem
Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu

PRACOWNIA DIAGNOSTYCZNA

wykonujemy:

- diagnostyczne testy wysiłkowe na bieżni ruchomej,
- testy wysiłkowe z pochłanianiem (ergospirometria),
- USG stawów- również u dzieci,
- UKG serca,
- USG jamy brzusznej
- 24 godzinne EKG metodą Holtera, spirometrię.

Badania te wykonujemy poza systemem Powszechnego Ubezpieczenia Zdrowotnego.

Informacja i rejestracja: Śląskie Centrum Rehabilitacji w Ustroniu, ul. Zdrojowa 6, 43-450 Ustroń, tel. 033/8541632, email:scr@scr-ustron.com.pl, www.scr-ustron.com.pl



Kuźnia wyprowadza ataki, ale ich nie kończy. Fot. W. Suchta

pon. 8.30 -14.00
wt. 14.00 -20.00
śr. 8.30 -14.00
czw. 14.00 -20.00
pt. 8.30 -14.00
sob. 10.00 -15.00

PROTO-DENT
Gabinet stomatologiczny
lek. stom. TOMASZ STUDZIŃSKI

USTROŃ, ul. Daszyńskiego 12 B, TEL. 33/854 14 89
KOM. 0 601 508 607

- leczenie w znieczuleniu
- protetyka: korony, mosty, protezy bezklamrowe
- laserowe wybielanie zębów
- stomatologia kompleksowa

KOTEX
polecamy
wyroby z bawełny:
piżamy, koszule nocne
szlafroki
golfy
Cieszyn, ul. Fikusiewicza 7, tel./fax 033 851-21-67
biuro@kotex.com.pl, www.kotex.com.pl

JĘZYK NIEMIECKI
nauczanie indywidualne
(istnieje od roku 1995)
USTROŃ LIPOWIEC
ul. Lipowska 84
tel./fax: 854 74 67



Popych ratowniczy ... **Fot. W. Suchta**

OGŁOSZENIA DROBNE

Drogeria Schlecker w Ustroniu zatrudni kierownika i kasjerki. Podanie, CV i zdjęcie proszę wysłać na adres: „Sklep Schlecker", ul. Toruńska 13, 62-600 Koło, tel. 500-149-273.

Praca - wszystkie zawody budowlane. 0-512-290-378.

Zatrudnimy kucharza do Restauracji „Leśniczówka" w Istebnej. Tel. 0-605-993-401.

Zatrudnię krawcową. 0-600-610-654.

Sprzedam Renault Kangoo 1,9 d, 1998, przebieg 185 tys. km. Tel. 0-502-021-683.

Transport opału – flot, drewno. Tel. 0-509-462-913.

Polonez Caro, diesel 1,9, rocznik 1992, niebieski, 1100 zł, cena do uzgodnienia. Ustroń, 668-171-742.

Hotel Tulipan w Ustroniu zatrudni recepcjonistkę (znajomość języka niemieckiego lub angielskiego) oraz konserwatora. Zapewnimy stałą umowę o pracę. Kontakt: tel. 033-854-37-80, osobiście Ustroń, ul. Szpitalna 21.

DYŻURY APTEK

6-8.9	**- Centrum**	**ul. Daszyńskiego 8**	**tel. 854-57-76**
9-11.9	**- Pod Najadą**	**ul. 3 Maja 13**	**tel. 854-24-59**
12-14.9	**- Na Szlaku**	**ul. 3 Maja 46**	**tel. 854-14-73**

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... i sportowy. **Fot. W. Suchta**

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

6.9	godz. 17.00	**Wykład dr. hab. Ryszarda Ciepaka „Niestały klimat - ziemska cieplarnia",** *Nadleśnictwo Ustroń.*
8.9	godz. 17.00	**Wernisaż wystawy rzeźby i malarstwa Beaty Kolondry,** *Muzeum Ustrońskie.*
9.9	godz. 15.00	**Każdy As jest nasz**, *Amfiteatr.*
12.9	godz. 17.00	**Drzeworyt dawniej i dziś - Michał Kawulok,** *Zbiory Marii Skalickiej.*

SPORT

8.9	godz. 16.00	**Mecz piłki nożnej: Kuźnia-Sokół Zabrzeg**, *stadion Kuźni.*

KINO

7-13.9	godz.18.15	**Malowany welon**, *melodramat,* 15 lat, USA .
7-13.9	godz.20.15	**Sadysta**, *thriller*, 18 lat, USA/Rosja.

USTROŃSKA
dziesięć lat temu

Po ciężkiej powodzi, 22. sierpnia, odbyła się sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz. Razem z mieszkańcami Ustronia ustalano plan napraw popowodziowych. Szczególnym momentem sesji było przyjęcie delegacji, m.in. ksiądz Alojzy Wencepel oraz Idalia Kubica serdecznie dziękowali darczyńcom, władzom miasta, właścicielom firm i domów wczasowych za pomoc poszkodowanym.

* * *

Z nadzieją na kontynuację remontu SP-1 powitała nowy rok szkolny. Po raz pierwszy dzwonek usłyszało tam 55 dzieci. W SP-2 przeprowadzany był remont sali gimnastycznej, a rok szkolny rozpoczęło 88 pierwszoklasistów. W Polanie do pierwszej klasy poszło 23 uczniów, w Dobce 7, w Lipowcu 22, a w Nierodzimiu 32. W siedmiu placówkach przedszkolnych rozpoczęło zajęcia 469 dzieci. Wszyscy chętni zostali przyjęci.

* * *

Rozpoczęła się budowa na łące między ulicami A. Brody i M. Konopnickiej. Z tablicy informacyjnej można się dowiedzieć, że powstaje pawilon handlowo-usługowy „Sesam", a inwestorem jest Mawax-Pomar sp. z o.o.

* * *

22. sierpnia 1997 roku dopisała pogoda, więc na bulwarach nadwiślańskich podczas VI Letniego Biegu Romantycznego Parami zebrało się sporo publiczności. O zmroku w blasku pochodni 3-kilometrową trasę pokonało kilkanaście par, z których najmłodsza liczyła 32 lata – Anna i Sebastian Stolarczykowie, a najstarsza – 140 lat – Maria i Kazimierz Wojtkowiakowie. Zwyciężyła para z Jastrzębia Zdroju Katarzyna Zielińska i Stefan Kalinowski.

Następnego dnia, w sobotę 23. sierpnia, odbył się 6. Bieg Sztafet. Na trasie, także na bulwarach nadwiślańskich, na dystansie 12 km zmierzyły się sztafety z województwa bielskiego. Zwyciężyli młodzi biegacze z Bielska-Białej w składzie: Jolanta Hetmańska, Tomasz Tekieli, Jarosław Gniewek i Grzegorz Tekieli w czasie 40 min 29 sek. Najmłodsi zawodnicy mieli po 14 lat, najstarszymi byli 64-letnia Danuta Kondziołka z TRS "Siła" Ustroń i 67-letni Jan Marek z Pogórza. Wszyscy wspaniale się bawili, zawodnicy otrzymali dyplomy, medale i puchary.

* * *

Piłkarze ustrońskiej Kuźni przegrali 31. sierpnia ze Śrubiarnią Żywiec 1:4 i znajdują się na przedostatnim miejscu w tabeli ligi okręgowej. **(as)**

FELIETON

Tak sobie myślę

Każdy ma swój gust

Powiadają, że przysłowia są mądrością narodów. Przy tym ta mądrość bywa nieraz podobna, choć wyrażana innymi słowami. Tak jest i z przysłowiami mówiącymi o odmiennościach ludzkich poglądów, osądów i gustów. W jednaj wersji mówi się o tym, że są gusta i guściki, w innej, że o gustach się nie dyskutuje, a jeszcze w innej (jeśli dobrze pamiętam w języku francuskim) mówi się o tym, że każdy ma swój gust.

Rzeczywiście różnimy się, i to nieraz znacznie, między sobą swoimi gustami, poglądami czy wręcz podejściem do życia. Przypomniał mi o tym list do redakcji Gazety Ustrońskiej (zamieszczony w numerze 33 z 16. sierpnia br.) nawiązujący do mojego felietonu „Trochę cierpliwości". Nie kryję, że ten list mnie ucieszył, bo jest dla mnie znakiem, że ktoś czyta moje felietony. A to zawsze autora cieszy. Nawet wtedy, gdy reakcja na jego tekst, nie jest po jego myśli…

Nie mam zamiaru polemizować z Autorem czy Autorką tego listu. W myśl zasady, że o gustach się nie dyskutuje i każdy ma swój gust. I tę odmienność gustów staram się szanować. Uważam też, że każdy ma prawo do wypowiadania swoich poglądów. Nieraz żałuję, że zanikła w naszym społeczeństwie umiejętność dyskusji, ścierania się poglądów, wymiany argumentów. Zbyt często zabierający głos w dyskusji myślą o tym, co będzie się podobać i jakie powinni mieć poglądy, a nie o tym, co się im naprawdę podoba i co o tym myślą. Obawiam się, że od dziesięcioleci polska szkoła nie uczy samodzielnego myślenia, a nawet to samodzielne myślenie u uczniów zwalcza…

No cóż, odszedłem dość daleko od wymienionego listu do spraw o charakterze ogólnym, bo tak sobie myślę. No, ale Autorka listu „nie myśli, ale wie i nie ma złudzeń." Wypada więc i mnie powiedzieć co wiem i wobec czego nie mam złudzeń. A więc jestem pewny, że różni nas podejście do życia. Autorka (sądzę tak na podstawie żeńskiego imienia, którym podpisany jest list) podpisała się jako „Kasandra", a więc wieszczka złych rzeczy, fatalnej przyszłości. tej, która wie, że wszystko, a szczególnie rynek, skończy się źle. Jest tego całkowicie pewna. A ja nie jestem pewny. Wolę poczekać na końcowy efekt i dopiero potem oceniać i osądzać. A ponieważ jestem nastawiony optymistycznie do życia i do przyszłości, mam nadzieję, że doczekamy się dobrego końca. A rynek, jeśli nawet nas nie zachwyci to będzie do zaakceptowania.

Myślę, a nawet wiem, że tak jak w czasie wybierania projektu, tak i po jego realizacji zdania będą podzielone. Zapewne nie braknie takich, którym nowy rynek będzie się podobać, więcej będą nim zachwyceni. Będą i tacy, którym jedne rozwiązania będą się bardziej podobać, a inne mniej. Wreszcie znajdą się i tacy, którzy idąc za wskazaniem Kasandry uznają, że wszystko na tym rynku jest złe i cała inwestycja to zmarnowane, wielkie pieniądze.

Jestem tego pewny, że tak będzie, bo wśród licznych spraw, którymi różnimy się między sobą, jest też kwestia naszych gustów. Co jednemu się podoba, wcale nie musi się podobać komuś innemu. I trudno znaleźć coś, co podobałoby się wszystkim. Więcej; nie ma takiej rzeczy, która by wszystkim podobała się w jednakowym stopniu. A przy wielu propozycjach, w tym wypadku projektach, trzeba wybrać jeden. I wybrano ten, który najbardziej odpowiadał wyobrażeniom, oczekiwaniom i gustom tych, którzy w tej sprawie musieli podjąć decyzję. Innym, w tym wypadku na pewno Kasandrze, mogły się podobać bardziej inne projekty. Tak już jednak jest, że każdy ma swój gust i tym gustem kieruje się, czy kierował przy dokonywaniu wyboru. A to, że ten gust jest inny od naszego, wcale nie oznacza, że jest gorszy…

Jerzy Bór

FELIETON

Bieg Romantyczny

Ostatnio pisałem o atrakcjach w Ustroniu. Dzisiaj będzie o imprezach sportowo – rekreacyjnych, których w naszym kraju jest tak dużo, że trudno już coś zorganizować, co zaciekawi sportowców. Staramy się jak możemy, mamy biegi płaskie i górskie, zawody kolarstwa górskiego, narciarskie, turnieje piłki nożnej, tenisa stołowego i siatkówki, także tej plażowej. Owszem, organizowany jest sławny turniej koszykówki na asfalcie „Beton", o którym już pisałem.

Ale co tu jeszcze wymyślić?

Pamiętam jak byliśmy w Sewilli na światowej wystawie Expo'92 i w po naszej prezentacji Ustronia, w czasie spotkania w pawilonie polskim, podeszło do nas dwóch przedstawicieli biur turystycznych z Kanady i USA proponując współpracę z naszym miastem. Pochlebnie wyrażali się o naszych możliwościach uzdrowiskowych. Zaskoczeni byli ilością tanich miejsc noclegowych w hotelach i domach wczasowych. Ich jednak interesowały możliwości zorganizowania masowej imprezy sportowej dla swoich klientów, to jest sportowców. Zauważyli, że przez Ustroń przepływa rzeka Wisła w swym górskim odcinku. Wówczas też, bardzo modny był „water - gliding", to jest taki spływ śmiałków, żeby nie powiedzieć szaleńców, którzy ubrani w gumowe kombinezony pływackie z ochraniaczami na barkach, łokciach i kolanach, wyposażeni w płetwy na nogach, trzymając przed sobą takie z twardego plastiku „odbojnice", rzucają się do wartkich rzek i płyną po kilkanaście kilometrów. Zdaniem naszych rozmówców nasza Wisła świetnie się do tego nadawała. Obiecali, że są w stanie przywieźć jednorazowo na takie wiosenne zawody 2.500 pływaków. Wszystko sprawdzili, wokół naszego miasta w promieniu do 100 km, znajdują się trzy lotniska, a to w Balicach pod Krakowem, Pyrzowicach



koło Katowic i Ostrawie. Zorganizują taki most powietrzny, złożony z samolotów charterowych i w jeden dzień zwiozą nam tych „wołter – glaidziarzy". Byliśmy bardzo zaskoczeni. Na nasze nieśmiałe uwagi, że rzeka Wisła nie jest dostatecznie głęboka do takiego pływania, turystyczni biznesmeni z Ameryki Północnej, bez wahania odpowiedzieli: „No problem. Widzieliśmy na mapie macie tam zaporę i zbiornik wodny w Czarnem (czyli Jezioro Czerniańskie – widziałem, że ostatnio taką nazwę się lansuje). Załatwicie, aby przed naszym przyjazdem zmagazynowano tam wody do pełna, czyli „full", a jak ruszymy z pływaniem to spuścicie wszystkie te zapasy wody, no i będzie „o'key".

Prawda jest taka, że to co proste w Ameryce, u nas w Polsce nie zawsze takie musi być. Już tam wiedzieliśmy, że nie podejmiemy rozmów z naszą administracją wodną na ten temat, gromadzenia wody dla celów sportowych, gdyż u nas nie jest możliwe do załatwienia. Nasze przekonanie wynikało z tego, że zaledwie miesiąc wcześniej, po dwuletnich bojach, udało nam się z administracją wodną uzgodnić, że rowerzystom wolno będzie jeździć po wałach, gdyż dotąd obowiązywał tam zakaz ruchu wszelkich pojazdów.

Dlatego jeszcze tego samego lata wymyśliliśmy Bieg Romantyczny Parami rozgrywany na naszych nadwiślańskich bulwarach. To bardzo bezpieczna i sympatyczna impreza. Przyciągająca ponad setkę biegaczy i biegaczek z całej Polski. Właśnie odbył się 16-ty już bieg. Nie ma takiego biegu w Polsce i chyba na świecie. Raz w roku trzeba się zmobilizować, znaleźć partnerkę do biegu: koleżankę, sąsiadkę itd., albo zmusić do biegania narzeczoną lub co gorsza - żonę. Startowałem we wszystkich biegach i widziałem te dramaty, jak nasi biegacze „przeciągają" swoje połowice przez te ponad 3 km, a one myślą o jednym, jak dopaść tych co ten bieg wymyślili. Na szczęście dla tych narzeczonych i żon bieg rozgrywany jest raz w roku !

W tym roku nie znalazłem partnerki, bo po prawdzie jej nie szukałem, a żony bym nie namówił. Za to z moją suczką Lolą, która uwielbia bieganie, jako para w kategorii do 60 lat (1 + 59) zajęliśmy 14-te miejsce. Co donoszę, bo GU nic o nas nie napisała.

Andrzej Georg

BLAMAŻ

Nierodzim - Orzeł Zabłocie 3:4 (2:1)

- Takie sędziowanie uważam za żenujące, na poziomie ligi wiejskiej – stwierdził po meczu prezes Orła Zabłocie, **Janusz Machalica**.

Prezes był rozgoryczony, bo sędzia wyrzucił z boiska dwóch piłkarzy Orła. Wcześniej jednak Nierodzim strzelił dwie bramki. Pierwszą w 2 min. **Piotr Wójcik** z pozycji sam na sam z bramkarzem, drugą w 13 min. **Tomasz Kral** po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Przy tej drugiej bramce obrona Zabłocia zachowywała się tak biernie, że wydawało się, iż Nierodzim zdecydowanie wygra. Wszystko się zmienia w 27 minucie. Najpierw drugą żółtą kartkę sędzia pokazuje piłkarzowi Orła. Już wcześniej jest dość nerwowo na boisku, piłkarze z Zabłocia obrażają sędziego, klną. Po tej czerwonej kartce nerwy puszczają bramkarzowi Zabłocia i on też otrzymuje czerwoną kartkę. Orzeł nie ma bramkarza rezerwowego i między słupkami staje zawodnik z pola. Wszystko to odbywa się w bardzo nerwowej atmosferze, piłkarze z Zabłocia różnymi wulgarnymi okrzykami wyrażają swój stosunek do arbitra. Wiele wskazuje na to, że kolejne czerwone kartki to tylko kwestia minut i mecz zostanie przerwany. Piłkarze Nierodzimia obserwują to wszystko ze spokojem. I chyba tego spokoju i pewności siebie było zbyt wiele, bo przestali grać, a raczej każdy grał dla siebie. Jeszcze przed przerwą Orzeł strzela gola kontaktowego, a był to strzał z ponad trzydziestu metrów. W drugiej połowie Zabłocie to już inna drużyna. Nierodzim stara się co prawda atakować, ale wygląda to raczej rozpaczliwie. Bardzo dużo piłek tracą w bezsensownych dryblingach. Za to Orzeł czeka na okazję i kontratakuje. Na tyle skutecznie, że strzela kolejne bramki. W 46 min. po ładnym lobie nad bramkarzem. W 73 min z rzutu karnego po faulu bramkarza. W 80 min. ładnym strzałem z pola karnego. Jeszcze Nierodzim się zrywa, dość szczęśliwie sędzia dyktuje rzut karny, który wykorzystuje **Janusz Ihas** w 88 min. Kibice wychodzili ze stadionu w Nierodzimiu i z niedowierzaniem kręcili głowami. No..., może zdarzały się jakieś soczyste oceny tego co zaprezentowała nasza jedenastka, ale to się do druku nie nadaje.



Nierodzim przeważał liczebnie. Fot. W. Suchta



Wiele indywidualnych pojedynków. Fot. W. Suchta

Po meczu powiedzieli:

Trener Zabłocia **Ryszard Staniek**: - Zdecydowanie sędzia się pomylił wyrzucając nam z boiska dwóch zawodników. Na szczęście nie wypaczył wyniku meczu. A prawie całe spotkanie graliśmy w dziewięciu przeciwko jedenastu. Tu muszę pochylić czoło przed moimi chłopakami. Dużo zdrowia zostawili dziś na boisku. Mecz nie był ostry, nikt nie odniósł kontuzji, a kartek z kapelusza mnóstwo. Trochę też puściły nerwy naszym zawodnikom i za dużo dyskutowali w pierwszej połowie i to było niepotrzebne. Nie wiadomo jeszcze czy to my graliśmy tak dobrze, czy Nierodzim jest tak kiepski. My gramy, żeby wygrywać. A które miejsce zajmiemy – zobaczymy.

Trener Nirodzimia **Tadeusz Malerz**: - Do dwudziestej minuty gramy bardzo ładnie, strzelamy bramki. Właściwie to do tego momentu Nierodzim powinien prowadzić 4:0. Niestety po strzeleniu drugiej bramki przestajemy grać. Każdy chce strzelić gola indywidualnie. A gdy Zabłocie gra w dziewiątkę u nas nie ma już drużyny. Odkrywaliśmy się, środka nie było w ogóle. Do tego fatalnie zagrała obrona razem z bramkarzami. To wszystko jest skutkiem tego, że zawodnicy nie trenują. Na treningach jest po sześciu, siedmiu. Raz przychodzą jedni, innym razem drudzy. Wydawało się, że będzie rywalizacja i mocna drużyna. Ale organizmu nie da się oszukać. Tymczasem Zabłocie grało z determinacją, konsekwentnie realizowało założenia taktyczne i wygrało. **Wojsław Suchta**

1	LKS Wisła Strumień	12	18:6
2	Błyskawica Drogomyśl	12	12:3
3	Błyskawica Kończyce W.	10	19:10
4	KS Wisła Ustronianka	10	15:10
5	LKS Tempo Puńców	8	9:5
6	LKS Victoria Hażlach	7	13:13
7	LKS Orzeł Zabłocie	7	9:9
8	LKS Kończyce Małe	6	3:4
9	LKS Lutnia Zamarski	6	9:11
10	Spójnia Zebrzydowice	6	8:11
11	LKS Wiślica	4	6:10
12	LKS Beskid Brenna	3	3:8
13	LKS Ochaby 96	3	1:19
14	KS Nierodzim	2	6:12

PROTO-DENT
Gabinet stomatologiczny
www.proto-dent.eu
e-mail: rejestracja@proto-dent.eu

pon.	15.00 -19.00
wt.	10.00 -13.00
śr.	15.30 -19.00
czw.	10.00 -13.00
pt.	15.30 -19.00
sob.	10.00 -14.00

lek. stom. Khalil NASSER kom. 0 609 091 560

USTROŃ, ul. Daszyńskiego 12 B, tel. 33/854 14 89
- protezy, korony i mosty porcelanowe
- stomatologia estetyczna
- stomatologia kompleksowa

Zapraszamy również do gabinetu w Skoczowie. tel. 033 858 41 06



GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojsław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. **Tel. 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl**
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia Małysz**, ul. Spółdzielcza 7, 43-436 Górki Wielkie, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 31.08.2007 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 7.09.2007 r.